

III MEMORIAŁ W. KRAMCZYKA

**W sobotę
w Jasieńcu
szykują się
wielkie emocje
małych graczy**

Strona 2



ROZGRYWKI LIGOWE
**To była bardzo
udana jesień
w wykonaniu
czołowych
klubów**

Strona 3

PATRONI FUTBOLU
**Bez wsparcia
tych ludzi
futbol
w regionie
byłby inny**

Strona 4

NASZA PIŁKA



PIĄTEK 12.12.2014 ● BEZPŁATNY DODATEK „ECHA DNIA”



To kluby tworzą okręg

● Radomski Okręgowy Związek Piłki Nożnej podsumował bardzo udany rok. Prezes Sławomir Pietrzyk dziś stara się przekazywać wszystko co dobre, czego nauczył się od swojego poprzednika

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu

Sylwetka prezesa

● **Sławomir Pietrzyk, Radomski Okręgowy Związek Piłki Nożnej.** Ma 44 lata. Przez wiele lat grał w piłkę nożną na pozycji bramkarza. Najdłużej w Płonie Garbatka. Występował też w trzecioliowym niegdyś MG MZKS Kozienice oraz Zwoleniance Zwolen. Prywatnie jest przedsiębiorcą. Prezes związku został w 2012 roku po śmierci Władysława Kramczyka. Synowie również złapali futbolowego bakcyła. Kacper ma 16 lat i gra w juniorach Broni Radom. Starszy syn Maciej został sędzią piłkarskim i prowadzi mecze w niższych klasach.



Macie Państwo w rękach pierwszy bezpłatny dodatek piłkarski podsumowujący to, co działo się na naszych boiskach futbolowych w rundzie jesiennej. Radomski Okręgowy Związek Piłki Nożnej to jeden z nielicznych w kraju, który prowadzi rozgrywki ligowe pod patronatem lig sponsorskich.

Prezes Sławomir Pietrzyk w specjalnym wywiadzie mówi, że jesień dla klubów z regionu radomskiego była udana. Krytycznie jednak przyznaje, że zarówno przed nim, jaki i wszystkimi działaczami jeszcze wiele pracy, aby podniósł się poziom piłki nożnej w regionie radomskim.

- Za nami runda jesienna. Jak pan ocenia wyniki naszych drużyn?

- Patrząc od tych, które reprezentują nas najwyżej, to trzeba być bardzo zadowolonym. Radomiak Radom jest liderem trzeciej ligi z dużą przewagą nad rywalami. Na podium jest Broń Radom i udaną jesień zaliczyła Pilica Białobrzegi. Moim zdaniem robimy krok do przodu i powinno być jeszcze lepiej. Wierzę, że latem przyszłego roku będziemy świętować awans do drugiej ligi.

- Jest ogromna szansa, aby kolejna drużyna z naszego okręgu dołączyła do grona trzecioliowców. Wszak całe podium należy do regionu radomskiego.

- Zgadza się i mam nadzieję, że już latem zaraz po triumfie trzecioliowców, będziemy mogli świętować awans któregoś z naszych drużyn. Na czele znajduje się Oskar Przysucha, a tuż za nim Szydłowiec i Energia Kozienice. Martwi mnie trochę postawa Orła Wierzbica i Zwolenianki Zwolen, ale wierzę, że wiosną obie te drużyny pocalczą skutecznie o utrzymanie.

- Jak pan ocenia jesień w niższych ligach seniorskich, klasie okręgowej i klasach A i B?

- Wydaje mi się, że poziom rozgrywek nieznacznie się obniżył i w tej

chwili na przykład w klasie okręgowej wygrać może każdy z każdym. Najlepszym przykładem jest Płon Garbatka, który niedawno bronił się przed spadkiem, a dziś może wygrać z każdym.

- Nie myślał pan o tym, że powinna się zwiększyć rotacja spadkowiczów i beniaminków w ligach? To by sprawiło, że większa ilość drużyn byłaby zaangażowana w mecze do ostatniej kolejki.

- Na pewno nie możemy tego zrobić w trakcie rozgrywek, bo nie pozwala nam na to regulamin rozgrywek. Uważam, że trzeba się nad tym zastanowić. Sam jestem ciekaw, jakie jest zdanie klubów w tym temacie.

- Od roku w regionie radomskim toczą się ligowe rozgrywki młodzieżowe w nowym systemie, który już po rundzie jesiennej promuje najlepsze zespoły.

- Ten system moim zdaniem się sprawdził. Lepsze drużyny już wiosną mają okazję podnosić swoje umiejętności. Widać również w rozgrywkach mazowieckich, że nasze zespoły rozwijają się i nie odstają od warszawskich. Przykładem jest awans Pilicy do ekstraklasy, czy dobry wynik Broni z rocznika 1999.

- Jakie plany ma okręg na 2015 rok?



► Prezes Sławomir Pietrzyk rok temu wręczał nagrody zwycięzcom poprzedniego memoriału Władysława Kramczyka. Ma nadzieję, że w sobotę emocji będzie więcej, bo uważa, że patron imprezy zasługuje, aby impreza miała prestiż.

- Naszym celem nadrzędnym jest pomoc klubom. To one tworzą związek, one mają największy wpływ na atmosferę panującą w ROZPN i na naszych boiskach. Musimy zrobić wszystko, abyśmy mieli przedstawicieli na co najmniej dotychczasowym poziomie, a liczę, że będzie lepiej. W 2015 roku przewidujemy finansowe wsparcie dla zespołów od I (dotyczy ligi kobiet) do IV ligi. Będzie też pomoc w różnej formie dla innych klubów. Między innymi nagrody od sponsora otrzymają zespoły Campeon.pl Ligi Okręgowej. Pod tym względem, żeby klubom pomagać, ten rok będzie wyjątkowo obfity.

- W ostatnich latach związek mocno postawił na szkolenie trenerów. Były staże trenerskie w klubach ekstraklasy. Czy w przyszłym roku też one są w planach?

- Najlepszą współpracę zawiązaliśmy z Akademią Lecha Poznań. Planujemy w przyszłym roku wyselekcjonować grupę 6-8 młodych utalentowanych trenerów, którzy mogliby brać udział w cyklu szkoleń. Potem chcielibyśmy, żeby dotychczasową wiedzę mogli się dzielić z kolegami w regionie radomskim. Do tej pory nie każdy trener, który był na stażu potrafił skorzystać z tej wiedzy tutaj na naszym terenie.

- W sobotę w Jasieńcu rozegrany zostanie III Memoriał Władysława Kramczyka. Pański poprzednik wprowadzał pana w tajniki piłkarskie. Jak pan wspomina tamte czasy?

- Byłem w zarządzie naszego związku przez dwie kadencje i wiele lat uczyłem się od prezesa Władysława Kramczyka. Ciężko jest zastąpić kogoś tak wyjątkowego. Przez długie lata był moim mentorem. To, co dziś robimy, przeróżne turnieje, uroczystości, to pokłosie tego, co było podpatrzane u mojego poprzednika. On nie tylko był świetnym działaczem, znakomitym organizatorem, ale przede wszystkim był dobrym człowiekiem. ●